

Anonim króla Beli zowie kolebkę Węgrów mianem *Magna Hungaria*. Z niej to wyruszyli swego czasu przodkowie dzisiejszych Madziarów w swą długą, pełną rozlicznych przygód i krwawych częstokroć zmagañ z sąsiadami, wędrówkę nad Dunaj, Wag i Cisę. Na wstępie niniejszej pracy, która ma na celu li tylko przybliżyć Czytelnikowi początki europejskiego epizodu w dziejach Węgrów, trwającego zresztą po dziś dzień, parę słów należy poświęcić właśnie owej legendarnej ich praojczyźnie.

Za pierwotną siedzibę Węgrów uznaje się zazwyczaj terytoria leżące w zachodniej Syberii, na obszarze od Uralu po Ob. Stamtąd Prawęgrzy, wespół z innymi plemionami ugryjskimi (tj. praprzodkami dzisiejszych Mansów i Chantów), od których się wkrótce na dobre oddzielili, wywędrowali – w związku ze zmianami klimatycznymi, jakie wówczas miały miejsce – na granicę lasu i stepu, w rejon, który na kolejne lat miał stać się ich ojczyzną¹. *Magna Hungaria* umiejscawiana jest najczęściej na stepach kubańskich u stóp Kaukazu lub też pomiędzy środkową Wołgą a Uralem. Północnokaukaska lokalizacja *Magna Hungarii* została mocno skrytykowana; jej podstawą była m. in. obecność u Madziarów alańskich zapożyczeń językowych. Ponowna weryfikacja zmniejszyła jednak znacznie ich liczbę i wykazała możliwość istnienia kontaktów alańsko - węgierskich na obszarach północnych, w dorzeczu środkowej Wołgi, gdzie żyły również plemiona mówiąca językami irańskimi. Niesłusznie doszukiwano się także w imieniu występującego na Kubaniu króla huńskiego *Muageris* nazw *magyar* i *ogur*, nazwę zaś rzeki *Duba* u al - Gardiziego należy odnosić nie do ciek wódno Kubań, lecz do Dunaju². Obecnie powszechniej przyjmowana jest lokalizacja wołżańsko - uralaska, rozwijana w kilku wariantach, które wskazują zarówno na południowo - zachodnie stoki Uralu i dorzecze środkowej Wołgi, jak i na prawy brzeg środkowej Wołgi, a także lewy brzeg środkowej Wołgi wraz z dorzeczami Kamy i Białej, na obszarach późniejszej Baszkirii; z Baszkirami identyfikowali też Madziarów al - Istahri oraz al - Masudi³.

Warto może nadmienić w tym miejscu, iż w XIII w. węgierscy dominikanie odbyli dwie wyprawy na Wschód, by odnaleźć praojczyznę swego narodu. W 1232 roku dominikanin Otton spotkał u stóp Kaukazu Węgrów, którzy udzielili mu informacji pomocnych do odnalezienia pierwotnych siedzib Madziarów. W trzy lata później brat Julian

¹ Do tej właśnie grupy ugryjskiej odnosi przekaz Herodota o konnych myśliwych, zwanych *jurka*;

G. Gyórfy, *A magyarok elődeiről és a honfoglalásról*, Budapest 1956, s. 6

² E. Dąbrowska, *Węgrzy*, [w:] W. Szymański, E. Dąbrowska, *Awarzy, Węgrzy*, Wrocław 1979, s. 151

³ T. Lewicki, *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny, t. II, cz. 2*, Wrocław 1977, s. 95 - 98

wraz z towarzyszami znalazł w basenie jednego z dopływów Wołgi (najprawdopodobniej na lewym jej brzegu) lud rozumiejący język madziarski i przechowujący pamięć o wędrówce swych pobratymców na zachód. Powróciwszy na Ruś, w roku 1237 Julian nie mógł już do niego dotrzeć wobec najazdu mongolskiego, lecz jego wcześniejsi kompani spotkali nieopodal Suzdała uciekinierów ze Wschodu, których nazywali „wschodnimi Węgrami”. Zbiegowie ci opowiedzieli im wówczas o zagładzie swego ludu, jak również Bułgarów kamskich⁴. W początkach XIV w. przybył do Baszkirii węgierski franciszkanin Joganka, lecz śladów rozumiejącej jego mowę ludności nie było mu już niestety dane znaleźć. Natomiast - wg niepublikowanej relacji z II poł. XVI lub I poł. XVII w. - w dolnym biegu Kamy znajdowało się jeszcze wówczas szczątkowe osadnictwo ugryjskie⁵.

Kolejną siedzibą Madziarów, wspominaną w ówczesnych źródłach, staje się Lebedia. Wzmiankuje ją Konstantyn Porfirogeneta, umieszczając *koło Chazarii*, której jednakże położenia nie udało się ustalić dokładnie, podobnie zresztą jak i nie zidentyfikowano ze stuprocentową pewnością przepływającej przez tę krainę rzeki Chidmas, zwanej inaczej Chingilous, którą również wymienia rzeczony bizantyjskie źródło⁶. Większość uczonych umieszcza Lebedię między Dnieprem a Donem, inni z kolei lokalizują ją między Dońcem a Donem, niektórzy zaś na Kubaniu. Dość częste są również twierdzenia, jakoby Lebedia była niczym więcej, jak li tylko częścią kolejnej siedziby Węgrów, zwanej Atelkouzu⁷. Jak podaje Konstantyn Porfirogeneta, Węgrzy *byli przez trzy lata razem z Chazarami i we wszystkich wojnach występowali w sojuszu razem z Chazarami. Z powodu ich męstwa i ich sojuszu kagan – książę Chazarów, oddał w małżeństwo pierwszemu wojewodzie Turków [tj. Węgrów, M. B.], zwanemu Lebedios, chazarską damę [...]*⁸. Od wojewody tego ma też pochodzić nazwa Lebedii, choć wielu badaczy uważa, iż jest ona raczej grecką formą określenia *Lewedia*, wywodzonego z węgierskiego *lel*, które występuje z kolei w takich słowach, jak *lélegzeni* (duch, dusza) czy *lélek* (oddychać)⁹

⁴A. Nawrocki, *Szamanizm i Węgrzy*, Warszawa 1988, s. 29

⁵E. Dąbrowska, op. cit., s. 153

⁶Constantine Porphyrogenetus, *De administrando imperio*, I, ed. G. Moravcsik and R. J. H. Jenkins, Budapest 1950, 38, s. 171

⁷Co odpowiada starowęgierskiemu *Etelköz*, tj. Międzyrzecze, Kraj Między Rzekami; u Chazarów *etel* lub *etil* oznacza z kolei rzekę (por. Itil)

⁸Cyt. wg: Constantine Porphyrogenetus, *De adm. imp.* I, 38, s. 171

⁹Por. M. I. Artamonov, *Istorija Chazar*, Leningrad 1962, s. 341

Konstanty Porfirogeneta określa kolejne koczowiska Węgrów, leżące nad Morzem Czarnym, mianem Atelkouzu. Przepływały wg niego przez te tereny rzeki Barouch, Koubou, Troulos, Broutos i Seretos, identyfikowane najczęściej z Bugiem, Dnieprem, Bohem, Prutem i Seretem¹⁰. Kroniki arabskie z kolei podają, iż około roku 870 siedziby madziarskie sięgają dolnego biegu Dunaju, choć to chyba jednak spore nadużycie.

Ożywione kontakty gospodarczo – militarne z Chazarami, o których już zresztą była po części mowa, doprowadziły do tego, iż Węgrzy przejęli *multum* ich zwyczajów, rozwiązań politycznych i prawnych, jak również w dziedzinie rzemiosła oraz uprawy roli. Rzuca się zwłaszcza w oczy dwuwładza wśród Węgrów, którą dzielą między siebie *kende* czy też *kündü* oraz *gyula* – efekt przejęcia rozwiązań, jakie stosowano w Kaganacie Chazarskim. Pojawia się tylko pytanie, kiedy miał miejsce początek tych kontaktów. Wszystko wskazuje na to, iż mogły one nastąpić już na terytoriach *Magna Hungarii*, gdyż, jak pamiętamy, władza kagana Chazarów rozciągała się wówczas aż po Kamę.

Na nowych terytoriach Węgrzy przechodzą jednak stopniowo od dwuwładzy do stosunkowo silnej władzy książęcej, której początek daje legendarny ród Arpada. Okrzeple w ciągłej walce z sąsiadami węgierskie plemiona obierają w końcu zachodni, w zgodzie zresztą z wielowiekową tradycją, kierunek ekspansji. Podyktowany on został z jednej strony poszukiwaniem nowych, urodzajnych pastwisk dla stad, z drugiej zaś ciągłym naporem bitnych plemion z Azji Środkowej, zwłaszcza po 873 roku, kiedy to z terytoriów Buchary i Samarkandy rozpoczęli swój zwycięski marsz islamu Arabowie¹¹. Węgom we znaki dawali się zwłaszcza Pieczyngowie, którzy zjawili się w okolicach ich koczowisk w latach 750 – 850. Kluczowy dla dziejów Madziarów okazał się być rok 894, kiedy to – w następstwie pospolitych przecież na stepie – zatargów o bydło Pieczyngowie zadali im ciężką klęskę i zmusili do wędrówki na zachód, w kierunku ich przyszłej ojczyzny. Wydarzenie to jest w zasadzie *sui generis* reakcją łańcuchową – w roku 892 Kalifat Bagdadzki podporządkował sobie terytoria na południe od Jeziora Aralskiego, gdzie dotychczas zamieszkiwali Uzowie, zwani Torkami; pozbawieni stad napadli na Pieczyngów, koczujących wówczas na wschód od dolnej Wołgi, a ci z kolei, jak już doskonale wiemy, zaatakowali Węgrów¹². O walkach Uzów z Pieczyngami wspomina w swym dziele Konstantyn Porfirogeneta, nie łącząc ich jednak z Węgrami¹³.

¹⁰ Constantine Porphyrogenetus, *De administrando imperio, II, Commentary*, London 1962, s. 148 - 149

¹¹ A. Nawrocki, op. cit., s. 40

¹² E. Dąbrowska, op. cit., s. 162

¹³ Constantine Porphyrogenetus, *De adm. imp. I, 5*, s. 52

W tym miejscu wypada chyba jeszcze wspomnieć o sytuacji w zachodnim sąsiedztwie Węgrów. W wieku IX Dunaj rozgraniczał strefę wpływów Bułgarów od południa a Madziarów od północy, podczas łupieskich wypraw dochodziło zatem częstokroć do wzajemnych kontaktów tychże ludów. Gdy w roku 894 cesarz bizantyjski Leon VI, doznawszy od wojsk bułgarskich klęski w Macedonii, *zmusił ich* [Węgrów, M. B.] *do walki przeciw Symeonowi* [carowi Bułgarów, M. B.], który jednakże – gdy tylko wiążące jego siły armia oraz flota bizantyjska wróciły do Konstantynopola – *wkrótce rozpoczął wojnę przeciw Turkom* [Węgrom, M. B.] [...] *i wszystkich wytracił*¹⁴. Znacznie obszerniej przedstawia te wydarzenia Konstantyn Porfirogeneta: *wkrótce potem Symeon zawarł pokój z cesarzem Romejów* [Bizancjum, M. B.] *i mógł swobodnie działać, i posłał do Pieczyngów, i zawarł z nimi porozumienie, aby zaatakować i zniszczyć Turków. [...] Pieczyngowie z Symeonem wyruszyli przeciwko Turkom, kompletnie zniszczyli ich rodziny i sromotnie wypędzili tych Turków, którzy zostali, aby pilnować własnego kraju. Kiedy Turcy powrócili i znaleźli swój kraj zniszczony i całkowicie zrujnowany, osiedlili się oni w kraju, w którym żyją do dnia dzisiejszego [..]*¹⁵ Wydarzenia te stały się początkiem tzw. *honfoglalás*, tj. okresu zajmowania ojczyzny.

W tym miejscu wypada poruszyć jedną jeszcze kwestię. Otóż rzeczą zastanawiającą jest, dlaczego źródła bizantyjskie z tego okresu tak konsekwentnie nazywają Węgrów „Turkami”. Działo się tak zapewne z tej racji, iż wśród Madziarów przebywali wówczas przedstawiciele tureckiej arystokracji, sam zaś ich książę tytułowany był „księciem Turków”¹⁶. Te tureckie elity to nikt inny, jak li tylko Chazarowie. Pojawia się jednak pytanie, skąd się wzięli wśród Madziarów. Na pytanie to udziela najlepszej chyba odpowiedzi E. Dąbrowska: *najprawdopodobniej wrogie ustosunkowanie Węgrów do Chazarów i uniezależnienie się od nich miało miejsce w czasie toczącej się około 830 lub po roku 860 w Kaganacie Chazarskim wojny domowej. Na udział Węgrów w tej wojnie wskazuje również fakt, że wraz z nimi opuściły kaganat trzy plemiona zwane u Konstantyna Porfirogenety Kabarami*¹⁷. Wiele wskazuje na to, iż konflikt ten mógł mieć podłoże religijne, jak sugeruje M. Gorelik. Zgodnie z tradycją, w roku 896 Arpad na czele swojego ludu, po długiej wędrówce znad czarnomorskich stepów, wiodącej przez Ruś Kijowską i Halicką, wkracza przez dość szerokie siodło w grzbiecie Bieszczadów Wschodnich w dorzecze górnej Cisy, w

¹⁴ Cyt. wg: *Kontynuacja Georgiosa Hamartolosa*, [w:] G. Györffy, op. cit., s. 68 - 71

¹⁵ Cyt. wg: Constantine Porphyrogenetus, *De adm. imp. I*, 40, s. 177

¹⁶ R. Grousset, *The Empire of the Steppes*, New Brunswick 1970, s. 178

¹⁷ E. Dąbrowska, op. Cit., s. 160

rejon Munkacza i Ungwaru. Tradycję tę jednak częstokroć się kwestionuje. G. Győrffy twierdzi, przez Przełęcz Werecką wkroczył na terytorium późniejszej *Marchii Ruthenorum* jedynie sam Arpad na czele awangardy złożonej z Kabarów właśnie, ludność zaś cywilna napływała do Panonii przez terytorium Siedmiogrodu. Tezę tę zdaje się potwierdzać osiedlenie Kabarów w północnej części kraju, a także nazwy rzeki Kabarówka i miejscowości Kabarowce w dawnym powiecie złoczowskim¹⁸. O Kabarach słychać po raz kolejny w kontekście bitew, jakie mieli – ramię w ramię z Węgrami oczywiście – stoczyć pod Wiedniem w 881 roku; ten zapis kronikarski budzi jednakże spore wątpliwości¹⁹. W późniejszym okresie czasu Kabarowie wtapiają się gruntownie w ludność węgierską - *Gesta Hungarorum* wspominają jeszcze o kabarskim pochodzeniu pierwszych udzielnych książąt Biharu, leżącego w górach Siedmiogrodu, w pobliżu granicy z Kriszaną. Niektórzy uczeni podejrzewają, iż od Kabarów wywodzą się Szeklerzy, choć twierdzenie to jest chyba raczej zgoła niczym chyba nieuzasadnione.

Skoro wyjaśniliśmy już kwestię nazywania Madziarów przez źródła bizantyjskie „Turkami”, to wypadałoby jeszcze wyjaśnić etymologię ich nazwy własnej, jak również określenia, pod którym występują w większości chyba języków, tj. Węgrów. Oddajmy tedy głos A. Nawrockiemu, który chyba najlepiej wyjaśni to zagadnienie: *nazwa magyar zdaniem językoznawców [...] wywodzi się do mogyer. Er oznaczało dawniej mężczyznę, człowieka (por. dzisiejsze ember – „człowiek”, również z przyrostkiem – er). Mogy mogło być nazwą szczepu. Według najnowszych badań [...] mogy jest pochodzenia staroirańskiego, od manus – „człowiek”. Etnolog P. Veress uważa, że człon mogy lub magy może pochodzić od mond, co znaczyłoby „mówiący człowiek”. Jest to prawdopodobne, tak bowiem mówili o sobie ludzie rozumiejący się, tych natomiast, których nie rozumieli, nazywali niemymi (por. Niemcy) lub obcymi. Nazwa hungar natomiast, przyjęta w zachodniej Europie, pochodzi od tureckiego słowa onogur, którym określano dziesięć plemion węgierskich²⁰. Dodajmy jeszcze, że w skład tych dziesięciu plemion wchodziło siedem węgierskich (Megyer, Tarján, Jenő, Kér, Keszih, Gyarmat, Nyék) oraz trzy kabarskie, z których jedno, Tárkány, dało nazwę wsi, jaka do dziś istnieje na Węgrzech w komitacie Komárom – Esztergom.*

Na zakończenie tematu Węgrów należy dodać, iż *honfoglalás* trwał około dziesięciu lat (896 – 906), rok zaś 907 przyniósł śmierć legendarnemu Arpadowi, synowi Almosa (ten zakończył swój żywot w Siedmiogrodzie, gdzie go pochowano), trzy lata wcześniej wyzionał

¹⁸ H. Łowmiański, *Początki Polski, t. V*, Warszawa 1973, s. 69, przyp. 203, wg: M. S. Kuczyński

¹⁹ Idem, *Początki Polski, t. IV*, Warszawa 1970, s. 388

²⁰ Cyt. wg: A. Nawrocki, op. cit., s. 24

ducha w Bawarii jego brat Kurszán. Nie zahamowało to jednak impetu, z jakim Madziarzy rozlewali się po Europie w łupieskich wyprawach, których w okresie 899 – 955 podjęto na zachodnią Europę trzydzieści trzy, docierając nawet do wybrzeży atlantyckich we Francji, do Włoch (i to nawet do Kalabrii w 922 roku), Hiszpanii, oblegając w 911 roku Bremę. Wydarzenia te, jak również chrzest księcia Vajka – późniejszego króla Stefana I Świętego – oraz jego koronacja i ugruntowanie pozycji chrześcijaństwa na Węgrzech, okrzepnięcie władzy królewskiej oraz rozprawa potomka Arpadów z opozycją wewnętrzną, zwłaszcza w Siedmiogrodzie, nie należą już do tematu niniejszej pracy.

Skoro już jesteśmy przy tematyce siedmiogrodzkiej, to nie sposób chyba nie pokusić się tutaj o choć pobieżne nakreślenie pochodzenia Szeklerów (*Székelyek*), węgierskojęzycznego obecnie ludu, fascynującego niezmiernie i tajemniczego zarazem. E. Dąbrowska podaje, jakoby był to lud pochodzenia awarskiego lub tureckiego, który najczęściej wiąże się z resztkami ludności kutri (bułgarskiej lub onogurskiej), która po upadku kaganatu awarskiego pod naporem Franków schroniła się w Siedmiogrodzie i przetrwała tam aż do czasu przybycia Madziarów²¹. *Regestrum Varadinese* notuje ich jako *Secul*, Szymon de Kéza zaś jako *Zahul*, uważając ich za potomków przetrwałych w Siedmiogrodzie Hunów. Legenda o huńskim pochodzeniu Szeklerów, którą przytacza de Kéza właśnie, a która podaje, jakoby Hunowie – bojąc się zemsty ludów z zachodniej Europy – zmienili swe miano na Szeklerzy i osiedli w Siedmiogrodzie, może mieć wszelkie cechy prawdopodobieństwa. Otóż słowo Szekler (węgierskie *Székely*), podobne jest do słowa *székhely*, co oznacza miejsce stołeczne, stolicę, siedzibę króla. Ponieważ Hunowie stanowili niejako tron państwa Attyli i zgromadzeni byli przecież w stolicy króla i wokół niej, więc po rozpadzie państwa część z nich rzeczywiście mogła - na pamiątkę swej wielkiej przeszłości zapewne - zmienić nazwę swego plemienia na *Székelyek*, mieszkańców stolicy. Z czasem "h" wypadło i pozostała dzisiejsza nazwa *Székelyek* (Szeklerzy²²). Jak już wcześniej wspominałem, istnieją również teorie, iż Szeklerzy wywodzą się od Kabarów, nie należy chyba jednak głosu tych brać na poważnie. Dzielili się oni w każdym razie na sześć plemion, te zaś na cztery rody, a te na cztery gałęzie. Po pokonaniu Pieczyngów przez Madziarów Siedmiogród stał się przedmiotem intensywnej kolonizacji madziarskiej w tym rejonie Królestwa Węgier. Miejsce Pieczyngów zajęli z kolei Połowcy – w celu obrony przed nimi wschodnich rubieży państwa osadzano w pogranicznych marchiach Szeklerów właśnie, jako doskonałych w swym

²¹ E. Dąbrowska, op. cit., s. 179

²² A. Nawrocki, op. cit., s. 78

rzemiośle strażników granic, zorganizowanych wpierw w oparciu o ustrój plemienny, później zaś rozmieszczenie terytorialne. Początku osiedlono ich na zachodzie Siedmiogrodu, w okręgu Bihor, na pograniczu z Kriszną, później zaś osiedlano ich stopniowo co raz dalej – w miarę wypierania koczowników – na wschód, by ostatecznie z początkiem XIII wieku osiągnąć wewnętrzny łuk Karpat Wschodnich i Południowych²³. Okres nie należy już jednak to zakresu tejże skromnej pracy. Warto jeno dodać w tym miejscu, iż Szeklerzy, którzy przekroczyli nawet i tę barierę gór, docierając do Bacău (znany skądinąd Polakom Baków) oraz Roman w Mołdawii, dali prawdopodobnie początek Czangom – madziarskojęzycznej ludności mołdawskich gór przede wszystkim, których od prawosławnych sąsiadów wyróżnia język oraz katolicka religia²⁴. Grupie tej jednak jak dotąd nie poświęcono wyczerpującej monografii, stąd trudno odpowiedzieć jednoznacznie na pytanie, jaką jest ona naprawdę.

Niniejsza praca miała na celu jedynie przybliżyć Czytelnikowi genezę czterech madziarskojęzycznych lub z Madziarami blisko związanych szczepów – Węgrów, Kabarów, Szeklerów oraz Czangów. Autor niniejszej pracy zdawał doskonale sprawy, iż nie pretenduje ona wcale – z racji na mnogość hipotez i sprzeczność ze sobą częstokroć źródeł do omawianych tutaj wydarzeń – do rangi wyczerpującej, pozwala zatem sobie odesłać wnikliwego Czytelnika do spisu literatury, znajdującej się na następnej karcie, gdzie ten będzie mógł, w miarę chęci, wzbogacić nieco swą wiedzę,

²³ J. Demel, *Historia Rumunii*, Wrocław 1986, s. 87

²⁴ *Ibidem*

Bibliografia

Wydawnictwa źródłowe

Constantine Porphyrogenetus, *De administrando imperio, I*, ed. G. Moravcsik and R. J. H. Jenkins, Budapest 1950

Constantine Porphyrogenetus, *De administrando imperio, II, Commentary*, London 1962

T. Lewicki, *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny, t. II, cz. 2*, Wrocław 1977

Literatura tematu

M. I. Artamonov, *Istorija Chazar*, Leningrad 1962

W. Szymański, E. Dąbrowska, *Awarzy, Węgrzy*, Wrocław 1979

J. Demel, *Historia Rumunii*, Wrocław 1986

R. Grousset, *The Empire of the Steppes*, New Brunswick 1970

G. Györffy, *A magyarok elődeiről és a honfoglalásról*, Budapest 1956

H. Łowmiański, *Początki Polski, t. V*, Warszawa 1973

H. Łowmiański, *Początki Polski, t. IV*, Warszawa 1970

A. Nawrocki, *Szamanizm i Węgrzy*, Warszawa 1988